

Zamach bombowy w Ankarze

14 marca 2016

W niedzielę wieczorem czasu lokalnego w samym centrum tureckiej stolicy miała miejsce potężna eksplozja. Jak się okazało, był to samobójczy zamach bombowy z użyciem samochodu. Według najnowszych szacunków zginęły ponad 32 osoby a prawie 80 zostało rannych.[ZNZ]

Wybuch miał miejsce w pobliżu placu Kizilay. Żadna organizacja jak dotąd nie przyznała się do zamachu. Pobliskie samochody stanęły w płomieniach a ludzie zaczęli uciekać w obawie przed kolejną eksplozją. Na miejscu niemal natychmiast pojawiły się karetki pogotowia, które zabierały rannych z miejsca zdarzenia.[ZNZ]

Wśród podejrzanych znalazły się organizacje Państwo Islamskie oraz Partia Pracujących Kurdystanu (PKK), które Turcja uznaje za radykalne i terrorystyczne. Niewykluczone, że władze oskarżą o zamach znienawidzonych Kurdów. Erdoğan zdecydował o zablokowaniu dostępu do „Facebooka” i „Twittera”, kiedy na tych portalach społecznościowych zaczęły pojawiać się zdjęcia z miejsca zdarzenia.[ZNZ]

Władze tureckie wydały też zakaz pokazywania zamachu w telewizji. Ograniczenia dostępu do informacji ma przypuszczalnie służyć łatwiejszemu przekazaniu oficjalnej wersji odpowiedzialności za zamach. Obarczenie odpowiedzialnością Kurdów będzie pretekstem do kolejnych ataków na Kurdów w Turcji, północnej Syrii i północnym Iraku, gdzie władze tureckie zwalczają kurdyjską organizację PKK i powiązaną z nią organizację syryjskich Kurdów YPG.[E]

Ataki terrorystyczne wymierzone w Turcję zdarzają się coraz częściej. W zeszłym miesiącu w wyniku eksplozji zginęło 29 osób. Według jednych źródeł do zamachu przyznało się wówczas

Państwo Islamskie, a według innych mała kurdyjska organizacja. Natomiast w październiku zeszłego roku kilka eksplozji zabiło ponad 100 osób, które brały udział w demonstracji. Bliski Wschód stał się bardzo niebezpiecznym miejscem do życia i z pewnością nieraz usłyszymy jeszcze o tego typu wydarzeniach.[ZNZ]

Tymczasem władze prowincji Hakkari i Mardin na południowym wschodzie Turcji poinformowały w niedzielę o wprowadzeniu godziny policyjnej w dystryktach Yüksekova i Nusaybin. Minister spraw wewnętrznych Turcji Efkan Ala poinformował w piątek o rychłym rozpoczęciu operacji antyterrorystycznej przeciwko Partii Pracujących Kurdystanu w trzech dystryktach na południowym wschodzie kraju. Gazeta „Hurriyet” pisze, że do dystryktu Yüksekova w tym tygodniu wysłano około 80 czołgów.[SN]

Tureckie władze wprowadziły w grudniu godzinę policyjną w wielu miejscowościach zamieszkałych przez Kurdów na południowym wschodzie kraju. Toczą się tam walki między tureckimi siłami zbrojnymi a Partia Pracujących Kurdystanu. Według danych Sztabu Generalnego Turcji, od połowy grudnia w strefie operacji antyterrorystycznej zabito ponad 1000 kurdyjskich bojowników. Jednak kurdyjscy działacze twierdzą, że większość ofiar stanowią cywile.[SN]

Źródła: ZmianyNaZiemi.pl [ZNZ], Euroislam.pl [E], pl.SputnikNews.com

Kompilacja 3 wiadomości: WolneMedia.net